

DEMENCJA

Projekt polegał na zebraniu materiału wejściowego w postaci korekt pedagogów z którymi współpracuję, a następnie wygenerowaniu syntetycznych tekstów na podstawie tych wypowiedzi.

Zacząłem od zebrania zgód od osób, których korekty chciałem rejestrować. Większość nie wyraziła zgody na użycie ich korekt w projekcie. Schemat udzielonych odpowiedzi załączam na schemacie.

Wykaz odpowiedzi na propozycję udziału w projekcie:

Okej,
zobaczmy co się stanie

Boję się,
ale Ok.

Boję się,
ale przekonaj mnie

Boję się, nie.

Nie jestem zainteresowany
takim projektem

Nie mam kontroli
nad tym, co się
będzie z tym dalej
działo.

PRZETWARZANIE

Zacząłem od odtwarzania nagrań z korektami. Dźwięk płynący z głośników komputera był zbierany przez google translate, który automatycznie tworzył transkrypt odtwarzanej wypowiedzi. Drugim krokiem było automatyczne tłumaczenie zebranych treści na język angielski. Tłumaczenie było następnie wklejane do programu, który generował na jego podstawie swój, całkowicie nowy, syntetyczny tekst. “Wynik” tłumaczyłem z powrotem na język polski.

Powstałe w ten sposób “sztuczne korekty” oddają ogólny styl formułowania zdań danej osoby. Rzadko mają jednak sens merytoryczny.

Na koniec jeden z uczestników projektu odczytał tekst wytworzony na przez AI, który był na nim wzorowany. Wprowadzał on przy tym własne zniekształcenia i interferencje. W ten sposób przetwarzanie zatoczyło koło. Zasilony całym tym bełkotem utworzyłem pół merytoryczne, pół wrażeniowe wykresy i ilustracje towarzyszące niniejszemu opisowi.



PRZYKŁADOWE GENERACJE

Powiedziałem też, że jeśli słuchasz, prawdopodobnie myślisz o czymś bardzo ważnym. Ale oczywiście dlatego, że jest to wtedy nowa technologia, i to jest jeden z powodów. Powiedziałem też, że dotyczy to również tradycyjnej komunikacji, takiej jak mowa telefoniczna i słowo pisane. Nawet jeśli wiesz, co nazywa się anglojęzycznym światem wokół ciebie, ale nie wiesz, jaki rodzaj języka, jak to nazwać, jest to również jeden z powodów, ponieważ ludzie używają go w wielu różnych miejscach. Choć możesz nie nazywać tego po angielsku, więc z powodu trudności możesz zobaczyć, jak prowadzisz tę rozmowę.

...Ale druga strona nie może robić tego, czego chcę w naszym kraju, więc rozumiem twoją frustrację. Rozumiem twój ból, gdy ta grupa ludzi nie może zrobić tego samego za mojego życia... Bardzo dziękuję za poświęcony mi czas. Chciałabym, aby moje dzieci i córki w mojej społeczności miały poczucie, że należą. . . nie będzie miało znaczenia, czy to prawda. Nawet poprawi ich życie. Ale jeśli to prawda. . . zrobimy wszystko, co nam powiesz, to właśnie zrobię. Jeśli to prawda, nikt nie może tego zrobić

Wykaz odpowiedzi
na propozycję udziału w projekcie:

Nie mam kontroli
nad tym, co się
będzie z tym dalej
działo.

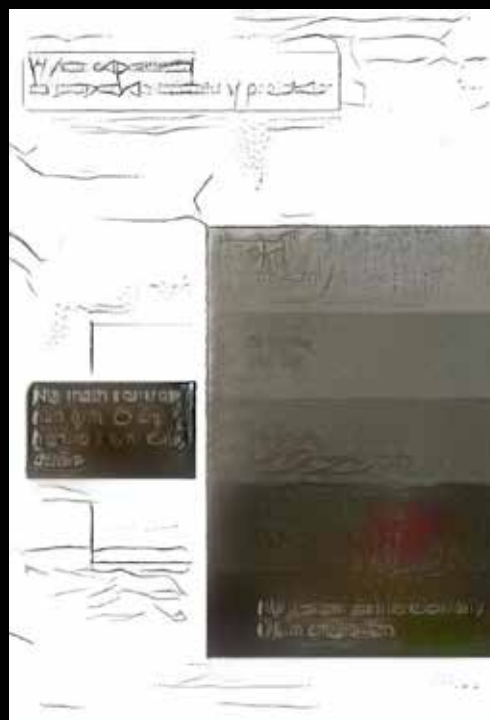
Okej,
zobaczmy co się stanie

Boję się,
ale Ok.

Boję się,
ale przekonaj mnie

Boję się, nie.

Nie jestem zainteresowany
takim projektem



WNIOSKI

Co mogło być powodem obaw? Nikogo nie wypada naciskać, ale uzasadnienia odmownych decyzji oscylowały głównie dookoła "Braku kontroli". Zarówno zaproszeni do udziału w projekcie pedagodzy/pedagożki, jak i osoby żyjące w naszym regionie geopolitycznym decydują się na podobną utratę kontroli wiele razy w ciągu dnia. wyobraźmy sobie przecież sytuację w której prosimy ekspedientkę w sklepie o bochen chleba. W momencie, kiedy słowa opuszczają usta osoby mówiącej ta przestaje mieć wpływ na to jak zostanie zrozumiana. To co wyłapie umysł słuchacza, to jak te słowa przetworzy, zapamięta a potem wprowadzi w życie lub nie, jest od mówcy niezależne.

Nie mogę oprzeć się fantazjom o scenariuszu w którym okłamałbym uczestników co do moich zamiarów, lub chociaż spróbował przedstawić swoje działania nieco bardziej niewinnie. Niestłuszenie spodziewając się pośpiesznych zgód "waliłem prosto z mostu", co wzbudziło u zaproszonych podejrzenia. Czy analogicznie, w całkowicie odwrotnym wypadku uśpiłbym czujność potencjalnych uczestników próbując ich oszukać?

Wypowiedzi generowane przez AI rzadko mają dla mnie sens, co oznacza, że przy odrobinie chęci ten sens da się czasami wyciągnąć. Poziom zrozumienia wypowiedzi AI nie odbiega więc znacznie od 96% interakcji międzyludzkich autora pracy. Kto ponosi odpowiedzialność za wypowiedź? Czy wypowiadający który porusza sensory, czy odbiorca ponosi odpowiedzialność za ich interpretację?

Na obrazku interpretacja polskiego tekstu przez AI szkolone na materiałach w języku angielskim.

Yoshida zyapnáz na telytem ochznyczycia młetie jest po
takiego kadzenie w nas

чизмо портил го слова проссден дельт, Мавгу не дельёриваен

Mata i zżócjaje.

"Jałodanie!"

Konami za ljęga półtó czjeta,

la rajka žen cędką,

stzi karina

Polad

Śdja ićie cia najżć wie jest,

tylka odębż jest jest zapyski cia

Zagata, jedącicie cia y,

zaje zadęnić njemecznie,

sima zawęgo płżkyski jeżrez,

że mica zuęzjy jest mica jest miejaewęg kajze zem, ucę n
braza o ziem przę zas zljaj na han się na na jem ucs.

V. zebela żea kaję na mina, kaję na se braza. Jerożćó pa
woj cię, jolęcie efkenyce, zu kompu, daję pągnie, enjm
zu zem, ucę na kommei, cię na na jezm na że pża kajje iy

